

Sygn. akt. II K 244/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2017r.

Sąd Rejonowy w Gorlicach Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący – SSR mgr Ewa Pyrz

Protokolant: st.sekr. sąd. Wanda Kopek

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Gorlicach Romualdy Szymczak

po rozpoznaniu dnia 13.10.2015r., 28.01.2016r., 11.03.2016r., 21.02.2017r. na rozprawie

sprawy karnej B. G.

s. W. i T. z domu D.

ur. (...) w B.

zam. B. ul. (...)

oskarżonemu o to, że :

w dniu 23 grudnia 2014r w miejscowości B. woj. (...) prowadząc samochód osobowy marki H. (...) o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym powodując wypadek , w ten sposób, że nie zachował szczególnej ostrożności nie obserwując należycie drogi, potrafił przechodzącą prawidłowo przez jezdnię na przejściu dla pieszych Z. K. , w wyniku czego odniosła ona obrażenia ciała w postaci rany tłuczonej głowy w okolicy czołowo - skrobiowej lewej, złamania ściany górnej oczodołu lewego, wstrząśnienia mózgu, złamania kości łonowej i kulszowej po stronie prawej, skręcenia kolana lewego z uszkodzeniem więzadła pobocznego stawu kolanowego powodujące naruszenie czynności narządów na okres powyżej dni siedmiu w myśl art. 157 § 1 kk

tj. o przest. z art. 177§1 kk

I. oskarżonego B. G. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu stanowiącego przestępstwo z art. 177§1 kk

i za to na mocy powołanego przepisu ustawy przy zastosowaniu art. 4§1 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności , wykonanie której na mocy art.69§1i2kk , 70§1 pkt.1 kk warunkowo zawiesza na okres próby 2 (dwóch) lat,-

II. na mocy art. 46 §2 kk orzeka wobec oskarżonego B. G. nawiązkę w kwocie 5000 (pięć tysięcy) złotych na rzecz pokrzywdzonej Z. K.,-

III. na zasadzie art.624§1 kpk zwalnia oskarżonego od ponoszenia na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Sygn. II K 244/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 24 lutego 2017 r.

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego sąd ustalił i uznał za udowodniony następujący stan faktyczny:

W dniu 23 grudnia 2014 r. około godziny 7:00 oskarżony B. G. jechał swoim samochodem marki H. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w kolorze żółtym ulicą (...) w B., od (...) w stronę J.. B. G. wracał po nocnej zmianie z pracy do domu. Pracę rozpoczął w dniu 22 grudnia 2014 r. o godzinie 15:00 a zakończył w dniu 23 grudnia 2014 r. około 7:00. W czasie pracy nie spał, około godziny 4:00 nad ranem dostał ataku powodującego ucisk w klatce piersiowej i wzrost ciśnienia, po zażyciu leków po 15 minutach poczuł się lepiej. Po skończonej pracy wsiadł do samochodu i odjechał do domu.

W tym czasie około godziny 7:00 pokrzywdzona Z. K. oraz jej mąż R. K. przyjechali do B. samochodem. Z. K. wysiadła przy bramie obok Zespołu Szkół Zawodowych przy ul. (...), natomiast R. K. pojechał dalej w kierunku Ośrodka (...). Z. K. miała zamiar udać się do klasztoru na mszę, w tym celu musiała przekroczyć jezdnię przejściem dla pieszych na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...). Pokrzywdzona najpierw szła chodnikiem od strony ul. (...), podszła do przejścia dla pieszych i rozejrzała się, czy ulicą nie jadą samochody, po upewnieniu się, że nic nie nadjeżdża weszła na przejście. Cały czas szła takim samym tempem jak po chodniku, nie zwalniała ani nie przyspieszała. Po wkroczeniu na przejście poruszała się po wyznaczonych pasach jezdni i do chwili potrącenia jej przez samochód przekroczyła już prawie całe przejście.

Z. K. ubrana była w popielaty płaszcz, czarne spodnie i czarne kozaki oraz czapkę koloru liliowego, miała torebkę koloru zielonego. Zarówno torebka i odzież nie posiadały elementów odblaskowych.

W dniu 23 grudnia 2014 r. o godzinie 7:00 rano było ciemno, tzw. szarówka, nie były włączone lampy uliczne, asfalt był mokry. Samochód kierowany przez oskarżonego B. G. miał włączone światła mijania i jechał jednostajną prędkością po prawym pasie ruchu. Oskarżony wielokrotnie jeździł tą drogą. Zbliżając się do przejścia dla pieszych oskarżony zauważył stojącą na chodniku po prawej stronie osobę w jasnej kurtce, którą była Z. F., poza tym nie widział żadnych osób. B. G. kontynuował jazdę i przejeżdżając przez przejście dla pieszych uderzył przodem samochodu w pokrzywdzoną Z. K., która w tym momencie kończyła przechodzenie na drugą stronę ulicy i była jeszcze na pasach, wtedy zahamował i zatrzymał się. Kierowca udzielił pokrzywdzonej pomocy, natomiast świadek Z. F. zadzwoniła na pogotowie.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego B. G. k. 55-56, 138-140,
- zeznania pokrzywdzonej Z. K. k.41-43, 140-141,
- zeznania świadka Z. F. k.20, 141,
- częściowo zeznania świadka R. K. k. 40, 141,
- częściowo zeznania świadka J. S. k.212,
- częściowo zeznania świadka K. G. k. 173,
- częściowo zeznania świadka P. K. k.211-212,
- fotografia płaszcza k.172,

Potrącenie pokrzywdzonej Z. K. miało miejsce na odcinku drogi, gdzie dopuszczalna prędkość jazdy wynosi 50 km/h, droga przebiega odcinkiem prostym i przechodzi wzniesienie. Powierzchnia drogi jest asfaltowa o szerokości 8,1 m, jest to droga dwupasmowa, dwukierunkowa, oznaczona znakami poziomymi i pionowymi. Po prawej i lewej stronie odcinka drogi znajduje się chodnik. Jezdnia od chodnika oddzielona jest krawężnikiem. Przy wjeździe na teren

parkingu przy klasztorze znajduje się przejście dla pieszych o szerokości 4 m i przechodzące przez całą szerokość drogi. Po wypadku samochód zatrzymał się w odległości 11 m od przejścia dla pieszych przodem ustawiony w kierunku J., równoległe do osi jezdni w odległości 1,2 m od prawej krawędzi jezdni. Na wycieracze zewnętrznej prawej szyby przedniej ujawniono fragment okularów. Drugą część fragmentu oprawki okularów ujawniono na podłożu przy drzwiach przednich prawych. W odległości około 16 m od przejścia dla pieszych i około 0,1 m od prawej krawędzi jezdni. Na prawym pasie jezdni ujawniono dwie rękawiczki damskie w kolorze czarnym oraz plamę koloru brunatno-czerwonego o nieregularnym kształcie o średnicy 11 cm.

W wyniku zdarzenia w samochodzie H. (...) o numerze rejestracyjnym (...) doszło do uszkodzeń: zagięcia tablicy rejestracyjnej przedniej w dolnej części, otarcia zewnętrznej warstwy kurzu na zderzaku przednim od środka w lewo o długości 3 cm, zagięcia pokrywy silnika w części środkowej dolnej nad atrapą wlotu powietrza, obtarcia powłoki lakierniczej, obtarcia zewnętrznej warstwy na pokrywie silnika w postaci linii pionowej prowadzącej w kierunku szyby czołowej, rozbitej szyby czołowej z epicentrum w części środkowej dolnej 22 cm od dolnej krawędzi, zagięcia błotnika przedniego prawego w górnej środkowej części i obtarcia powłoki kurzu na błotniku prawym przednim w postaci linii prostej w kierunku dolnym od zderzaka przedniego oraz rozbicia obudowy lusterka zewnętrznego prawego.

Dowód:

- protokół oględzin miejsca zdarzenia k.3-4,
- protokół oględzin pojazdu k.5-6,
- dokumentacja fotograficzna k.7-11,
- szkic miejsca wypadku drogowego k.12,

Oskarżony B. G. w czasie wypadku był trzeźwy. Również pokrzywdzona Z. K. nie była pod wpływem alkoholu.

Dowód:

- protokół badania stanu trzeźwości k.2,
- sprawozdanie z badania na zawartość alkoholu LK KWP w K. k.28,

Pokrzywdzona Z. K. po potrąceniu przez samochód kierowany przez oskarżonego straciła przytomność i została przewieziona na szpitalny oddział ratunkowy Szpitala (...) w G., gdzie stwierdzono rany tłuczone głowy w okolicy czołowo-skroniowej lewej, złamanie ściany górnej oczodołu lewego, wstrząśnienie mózgu, złamanie kości łonowej i kulszowej po stronie prawej. Biegły lekarz chirurg określił, że obrażenia ciała powodowały naruszenie czynności narządów na okres powyżej dni siedmiu w myśl art. 157 §1 kk i mogły powstać zgodnie z doniesieniem tj. pieszej potrąconej przez samochód.

W dniu 17 stycznia 2015 r. z powodu dalej utrzymujących się dolegliwości Z. K. udała się ponownie do szpitala w G., gdzie rozpoznano skręcenie kolana lewego z uszkodzeniem więzadła pobocznego piszczelowego i po wykonaniu rtg stawu kolanowego lewego unieruchomiono na szynie gipsowej. W uzupełniającej opinii biegły lekarz chirurg J. F. stwierdził, że opisane obrażenia ciała mogły być następstwem potrącenia przez samochód w dniu 23 grudnia 2014 r. Dolegliwości ze strony stawu kolanowego lewego Z. K. mogły narastać stopniowo w czasie opóźnionym od dnia wypadku drogowego, przy czym kwalifikacja prawna pozostaje bez zmian.

Dowód:

- karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 44, 119-120,
- opinia biegłego lek. J. F. k.23, 50,

- kserokopia dokumentacji medycznej k. 156, 186-205, 313-323,

Ze uwagi na kontynuowanie leczenia przez pokrzywdzoną, w związku z dolegliwościami wynikłymi na skutek wypadku w toku trwania nin. postępowania, dopuszczony został dowód z Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej (...) J. w K. na okoliczność ustalenia obrażeń ciała pokrzywdzonej.

W pisemnej opinii z dnia 10 grudnia 2014 r. biegli stwierdzili, że w wyniku przeprowadzonych wywiadów, badania przedmiotowego i po analizie całości dokumentacji medycznej znajdującej się w aktach sprawy u pokrzywdzonej Z. K. w wyniku potrącenia przez pojazd w dniu 23 grudnia 2014 r. doszło do powstania ran tłuczonych głowy w okolicy czołowo-skroniowej lewej, złamania ściany górnej oczodołu lewego, wstrząśnienia mózgu i złamania kości łonowej i kulszowej po stronie prawej. Wymienione wyżej obrażenia w konfrontacji z treścią dokumentacji medycznej nie wypełniają kryteriów ciężkiej choroby długotrwałej ani innego ciężkiego kalectwa w rozumieniu zapisów kodeksu karnego, należy zatem je traktować jako naruszenie czynności narządów ciała na okres dłuższy niż 7 dni w rozumieniu art. 157 §1 kk. Odnośnie uszkodzenia aparatu więzadłowego lewego stwierdzonego w dniu 17 stycznia 2015 r. stwierdzić należy, że jego związek z wypadkiem jest wątpliwy, a tym samym biorąc pod uwagę zasady opiniowania sądowo lekarskiego na potrzeby postępowania karnego nie można przyjąć jednoznacznie związku tego uszkodzenia z wypadkiem, wątpliwości budzi zapis w dokumentacji hospitalizacji gdzie widnieje „uraz kolana lewego podczas rehabilitacji” co wskazuje na przebyty kolejny uraz. Wedle wywiadu uzyskanego od pokrzywdzonej od dnia 17 stycznia 2015 r. nie podejmowała ona rehabilitacji i przebywała w łóżku. O ile istotnie tak było, możliwym jest, że do uszkodzenia więzadeł stawu kolanowego lewego doszło w wyniku potrącenia, a dolegliwości z tym związane pojawiły się dopiero podczas uruchomienia się chorej. Niezależnie od tego, nawet w wypadku, gdyby uszkodzenia więzadeł stawu kolanowego lewego były wynikiem potrącenia przez pojazd, nie zmieniłoby to uszczerbku na zdrowiu określonego powyżej.

Dowód:

- odpis dokumentacji medycznej k.230-237,

- sprawozdanie sądowo-lekarskie C. U. w K. k.238-241,

Oskarżony B. G. od dnia 6 kwietnia 2012 r. leczy się w Centrum (...) i P. w G. z rozpoznaniem choroby afektywnej dwubiegunowej. W okresie od 2008-2013 r. był czterokrotnie hospitalizowany na Oddziale Psychiatrii Szpitala (...) w G. . W okresie 2004-2010 r. był leczony z Przychodni Zdrowia Psychicznego w G..

W wydanej w postępowaniu przygotowawczym opinii sądowo-psychiatrycznej biegli psychiatrzy stwierdzili, że B. G. nie jest upośledzony umysłowo ani chory psychicznie w rozumieniu psychozy, rozpoznali chorobę afektywną dwubiegunową, która charakteryzuje się okresami wzmożonego napędu, nastroju, mało realnymi planami, podejmowaniem lekkomyślnych działań, brakiem krytycyzmu wobec własnego postępowania (hipomania/mania) oraz okresami spadku nastroju, napędu, smutku, braku inicjatywy, trudności w podejmowaniu decyzji (depresja). Opiniowany zażywa leki przeciwdepresyjne, jego stan uległ normalizacji w ciągu ostatnich 2 lat nie był hospitalizowany z powodu choroby. W czasie popełnienia zarzucanego czynu B. G. miał w pełni zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Brak jest podstaw do kwestionowani jego poczytalności.

Dowód:

- pismo Centrum (...)w G. k.63,

- informacja Szpitala w G. k.68-70,

- opinia sądowo-psychiatryczna k.75-76,

Pokrzywdzona Z. K. otrzymała od ubezpieczyciela Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. decyzją z dnia 19 maja 2015 r. świadczenie tytułem zadośćuczynienia w wysokości 14000 zł za uszkodzenie ciała i rozstrój zdrowia doznany podczas

wypadku komunikacyjnego z dnia 23 grudnia 2014 r. nadto za powyższą szkodę przyznano decyzją z dnia 28 maja 2015 r. odszkodowanie w kwocie 1812 zł, które obejmowało koszty leczenia ambulatoryjnego, koszty przejazdów oraz koszty opieki osób trzecich zgodnie z opinią lekarską, natomiast decyzją z dnia 30 czerwca 2015 r. przyznano świadczenie tytułem kosztów zniszczonej odzieży w formie ryczałtu w kwocie 200 zł. Następnie decyzją z dnia 21 lipca 2015 r. przyznane zostało świadczenie tytułem dopłaty zadośćuczynienia w wysokości 10000 zł za uszkodzenie ciała i rozstrój zdrowia doznany podczas wypadku komunikacyjnego z dnia 23 grudnia 2014 r. Łącznie przyznane zadośćuczynienie wyniosło 24000 zł. Zweryfikowano również koszty leczenia i przyznano pokrzywdzonej Z. K. dodatkowo kwotę 780,46 zł.

Dowód:

- płyta CD-RW zawierająca akta (...) S.A. k.222,

W postępowaniu przygotowawczym dopuszczony został dowód z opinii biegłego sądowego K. O. (1) z zakresu techniki motoryzacyjnej i ruchu drogowego na okoliczność rekonstrukcji przebiegu wypadku, w szczególności określenia prędkości z jaką poruszał się oskarżony, możliwości zauważenia przez oskarżonego pieszej wchodzącej na przejście, możliwości zauważenia przez pieszą najeżdżającego pojazdu oraz możliwości uniknięcia wypadku.

W opinii z dnia 5 grudnia 2016 r. biegły stwierdził, że do potrącenia pieszej na ulicy (...) wielkiego w B., przednią strefą samochodu H. (...) doszło na przejściu dla pieszych. Do miejsca potrącenia piesza przeszła od lewej krawędzi jezdni odcinek drogi rzędu 6 metrów, co w odniesieniu do szerokości jezdni 8,1 m biegły ocenił jako zaawansowane przejście tej jezdni. Podjęte obraną metodą określenie prędkości jazdy samochodu H. (...) w krytycznej chwili kolizyjnej pozwoliło określić tę prędkość w wielkości 45 km/h i była to prędkość niższa od prędkości dopuszczalnej, tj. 50 km/h. Prędkość ta w odniesieniu do warunków środowiska ruchu oraz miejsca zdarzenia mogła być prędkością bezpieczną, pod warunkiem przestrzegania przez kierującego przepisów ruchu drogowego, odpowiednich do panujących warunków środowiska ruchu, odcinka drogi, który przejeżdżał, a także do chwilowych jego predyspozycji psychofizycznych. Biegły stwierdził, że zasadniczą przyczyną powstania wypadku było zachowanie kierującego samochodem H. (...) B. G.. Przeprowadzona analiza przebiegu zdarzenia wskazała, że na odcinku bezpośrednio poprzedzającym przejście dla pieszych, gdzie doszło do potrącenia pieszej oskarżony niedokładnie obserwował przestrzeń drogi przed pojazdem, czym naruszył zasadę „szczególnej ostrożności” obowiązującą kierujących podczas zbliżania się do przejścia dla pieszych oraz zbliżających się do skrzyżowania. Ponadto kierujący powinien był uwzględniać podczas jazdy w panujących warunkach drogowych (przejście nocy w świt, mokra jezdnia) i miejscu, które przejeżdżał (bieg ulicy (...)) i zmiennej konfiguracji z „przechyłką” możliwości realizacji taktyki jazdy niedopuszczającej do sytuacji, która może go zaskoczyć powodując zmniejszenie skuteczności jego reakcji zapobiegającej wypadkowi. Poczynione obserwacje możliwości rozpoznania ruchu pieszej przechodzącej jezdnię ujawniły, że przy normalnie działających światłach mijania pojazdu oświetlających jezdnię na wymaganą przepisami minimalną odległość $S_0=40$ m możliwości dostrzeżenia pieszej zachodziły nawet w warunkach jej ubioru o kolorystyce przywołanej w dowodach osobowych. Zwrócił uwagę, iż z materiału aktowego nie wynika, aby w tym czasie z przeciwnego kierunku jechał pojazd, który mógłby wywołać efekt olśnienia utrudniający widoczność pieszej. Piesza wchodząc na przejście miała możliwość obserwacji biegu jezdni ulicy (...) w przestrzeni około 50 m. Analiza czasowo przestrzenna wykonana dla obliczonej prędkości jazdy samochodu H. (...) km/h wskazała, że w chwili wejścia pieszej na jezdnię pojazd ten znajdował się od przejścia w odległości około 53 m. Biegły ocenił, że dla takiej odległości i prędkości pojazdu pokrzywdzona miała prawo podjąć przejścia jezdni wyznaczonym przejściem dla pieszych usytuowanym na „przechyłce” ulicy, gdzie widoczność jej ruchu powinna była być przez kierującego zauważona. Biegły nie znalazł podstaw do wskazania, aby pokrzywdzona Z. K. naruszyła przepisy ruchu drogowego. W opinii uzupełniającej z dnia 7 lutego 2017 r. biegły nie znalazł uzasadnienia do zmiany oceny zachowania kierującego samochodem H. B. G., które przedstawił w opinii zasadniczej i podtrzymał wniosek, że jego zachowanie stanowiło zasadniczą przyczynę powstania wypadku.

Dowód:

- opinie biegłego K. O. k.253-275, 301-307,

Oskarżony B. G. ma 52 lata, o wykształceniu średnim, żonaty, posiada dorosłego syna na utrzymaniu, utrzymuje się z wynagrodzenia za pracę, posiada majątek w postaci nieruchomości oraz samochodów, nie karany, w tym nie był karany za wykroczenia drogowe.

Dowód:

- dane o karalności k. 88,

- informacja Burmistrza B. k.61,

- dane o podejrzanym k. 52,

- informacja KPP w G. k.168,

Oskarżony **B. G.** przesłuchiwany w postępowaniu przygotowawczym przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia, w których przedstawił przebieg zdarzenia. Oskarżony wyjaśnił, że w dniu 23 grudnia 2014 r. wracał do domu samochodem po nocnej zmianie z pracy na terenie firmy (...) w B.. Pracę rozpoczął w dniu 22 grudnia o godzinie 15:00 a zakończył w dniu 23 grudnia 2014 r. o godzinie 7:00. Wyjaśnił, że w czasie pracy w ogóle nie spał, że w takim systemie pracy pracuje od listopada 2014 r. że w pracy czuł się zmęczony tak jak zwykle i czasami dostaje ataku, który powoduje ucisk w klatce piersiowej i wzrost ciśnienia, wtedy zażywa leki, które obniżają ciśnienie i rozszerzają naczynia krwionośne, że po takim ataku czuje się jeszcze bardziej osłabiony. Wyjaśnił, że w nocy z 22 na 23 grudnia 2014 r. miał taki atak około godziny 4:00 nad ranem a po skończonej pracy około 7:00 wsiadł do samochodu i odjechał w kierunku domu. Dodał, że gdy potrącił pieszą na przejściu panowała ciemność, oświetlenie uliczne było wyłączone, że przejście dla pieszych jest na wzniesieniu, że wie, że tam się znajduje, gdyż wielokrotnie jeździł tą drogą. Wyjaśnił, że jechał od strony (...) zbliżając się do przejścia dla pieszych na ul. (...) i zwrócił uwagę na stojącą przy przejściu dla pieszych na chodniku osobę ubraną w jasną kurtkę, która stała przy przejściu od strony budynku klasztoru czyli po prawej stronie z perspektywy kierowcy, że jechał na światłach mijania i widząc tą osobę na przejściu zwolnił i zredukował bieg z czwartego na trzeci, ponieważ nie był pewny czy stojąca kobieta będzie przechodzić przez przejście czy też będzie czekać. Nie zauważył innych osób w obrębie przejścia ani żadnej kobiety przechodzącej przez przejście dla pieszych oraz że zorientował się dopiero, kiedy potrącił osobę przechodzącą przejściem dla pieszych. Wyjaśnił, że pamięta, że jechał z prędkością mniejszą niż 40 km/h i kobietę uderzył przodem samochodu, a ona przetoczyła się przez maskę w prawo, w momencie uderzenia zahamował pojazd i zatrzymał się. Oskarżony stwierdził, że samochód był sprawny technicznie, oprócz ciemności na dworze było lekko zamglone, asfalt był mokry. Wyjaśnił, że jego samopoczucie nie odbiegało od innych dni, kiedy kończył nockę w w/w systemie pracy, że nie pije alkoholu, zażywa od kilku lat leki, że przed wypadkiem zażył leki o godzinie 20:00 i były to: polokard, beto zk, amlopin, cozar, ipp, montelukas, molsidomina, singulair, i jeszcze jeden, których zażywanie nie powoduje, że nie może obsługiwać urządzeń mechanicznych, w tym prowadzić pojazdów. Wyjaśnił, że nie widział kobiety przechodzącej przez pasy, którą potrącił, dlatego nie potrafi powiedzieć, z której strony wkroczyła na przejście i w jakim tempie je przekraczała.

Na rozprawie oskarżony B. G. przyznał się do potrącenia pokrzywdzonej Z. K., ale nie przyznał się do winy. Złożył wyjaśnienia zbieżne z wyjaśnieniami złożonymi w postępowaniu przygotowawczym. Wyjaśnił, że około godziny 7:00 rano wracał z pracy, że dojeżdżając do przejścia zobaczył osobę w białej kurtce, która znajdowała się po prawej stronie tego przejścia, po lewej stronie nie widział nikogo, natomiast widząc osobę w białej kurtce zredukował bieg na III, zobaczył, że nie zamierza ona przechodzić przez przejście, dlatego wjechał na to przejście. Wyjaśnił, że będąc na przejściu kątem oka zobaczył osobę ubraną na ciemno, która znajdowała się po lewej stronie maski samochodu. Wyjaśnił, że kobieta, którą potrącił przechodziła z lewej strony na prawą, w momencie potrącenia znajdowała się już poza osią jezdni, że nie widział tej kobiety wcześniej, dopiero w momencie uderzenia. Dodał, że było wtedy ciemno, oświetlenie uliczne było wyłączone, patrzył w lewą stronę, ale tej kobiety nie widział, dlatego sądzi, że ona wbiegła na przejście. Bezpośrednio po wypadku zatrzymał się, pobiegł do leżącej na jezdni kobiety i udzielił jej pomocy. W czasie

przesłuchania na rozprawie przeprosił pokrzywdzoną. Wyjaśnił, że to jest jego pierwszy wypadek, że nie poczuwa się do winy, ale chciał przeprosić pokrzywdzoną za cierpienie. Dodał, że nie potrafi określić, z jaką prędkością wjechał na przejście ale było to mniej niż 40 km/h, że kobietę w jasnej kurtce zauważył około 25-30 metrów od niej, że miał atak w godzinach nocnych, zażył lek i po 15 minutach poczuł się lepiej. Wyjaśnił, że kobieta którą potrącił był ubrana na ciemno, czarno lub brązowo, miała na sobie kurtkę lub spodnie, beret lub czapkę na głowie. Podał też, iż poprzedniego dnia przed wypadkiem ok. godz. 8.00 rano zażył leki A., L., A..

Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego B. G. za wiarygodne w zakresie miejsca i czasu zdarzenia, panujących warunków atmosferycznych, kierunku poruszania się oskarżonego, potrącenia pokrzywdzonej, ubrania pokrzywdzonej. Nie można natomiast dać wiary oskarżonemu, iż pokrzywdzona pojawiła się na przejściu nagle, że wbiegła na przejście na jezdnię, gdyż wcześniej jej nie widział. Wyjaśnienia oskarżonego tej treści nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym sprawy, w szczególności w zeznaniach świadka Z. F., która zeznała, że pokrzywdzona cały czas szła przez przejście takim samym tempem jak po chodniku, nie zwalniała ani nie przyspieszała. Nie znajdują również potwierdzenia w zeznaniach pokrzywdzonej, która wskazywała, że przed wejściem na przejście dla pieszych wcześniej upewniła się czy nic nie nadjeżdża, co wskazuje, iż nie mogła ona na jezdnię wejść nagle, bez zastanowienia. Również z opinii biegłego w zakresie rekonstrukcji wypadków wynika, że oskarżony B. G. mógł zauważyć pieszą mimo ciemnego ubrania. Wyjaśnienia oskarżonego wskazują, że nie obserwował należycie jezdni przy zbliżaniu się do przejścia dla pieszych. Podkreślić również należy, iż oskarżony nie kwestionował samego faktu potrącenia pokrzywdzonej.

Sąd doszedł zatem do przekonania, iż wyjaśnienia oskarżonego, w których próbował wykazać, iż pokrzywdzona wtargnęła nagle na jezdnię za przejściem dla pieszych, co w konsekwencji uniemożliwiło oskarżonemu zahamowanie we właściwym momencie, stanowi jedynie przyjętą przez niego linię obrony w celu uniknięcia odpowiedzialności karnej za zarzucany mu występki. Podkreślić dodatkowo należy, iż w okolicznościach przedmiotowej sprawy, w świetle obiektywnej opinii biegłego i wiarygodnych zeznań pokrzywdzonej oraz zeznań świadka Z. F. nie sposób przyjąć, co zdawał się sugerować w wyjaśnieniach oskarżony, że pokrzywdzona Z. K. przyczyniła się w jakimkolwiek stopniu do zaistnienia przedmiotowego wypadku komunikacyjnego. Analiza opinii biegłego wskazuje, że spośród uczestników zdarzenia drogowego, to oskarżony, a nie pokrzywdzona, naruszył obowiązujące w ruchu drogowym reguły ostrożności, a mianowicie nie zachował szczególnej ostrożności wymaganej od kierowców zbliżających się do przejścia dla pieszych, przez co nie ustąpił pierwszeństwa pieszej Z. K. poruszającej się po przejściu, co skutkowało uderzeniem w nią kierowanym pojazdem. Przedstawione powyżej okoliczności, doprowadziły Sąd do niebudzącego wątpliwości przekonania, że oskarżony B. G. dopuścił się zarzucanego mu aktem oskarżenia występkę.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania pokrzywdzonej **Z. K.** i wykorzystał w rekonstrukcji stanu faktycznego. Pokrzywdzona spójnie i konsekwentnie zeznała co do czasu i miejsca zdarzenia, warunków pogodowych wtedy panujących, a także ubrania jakie miała na sobie w czasie zdarzenia. Stanowczo i przekonująco zeznała również, że przed wejściem na przejście dla pieszych rozejrzała się czy nie nadjeżdżają samochody, że szła normalnym krokiem. Sąd dał wiarę pokrzywdzonej co do odniesionych obrażeń ciała. Zeznania pokrzywdzonej są konsekwentne i zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, w szczególności z zeznaniami naocznego świadka wypadku Z. F. oraz opinią biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych. Podnoszone przez pokrzywdzoną dolegliwości znajdują potwierdzenie w dokumentacji medycznej oraz opiniach biegłych lekarzy. W świetle opinii biegłego K. O. Sąd uznał, iż pokrzywdzona prawidłowo rozpoczęła i wykonywała manewr przejścia przez jezdnię oznakowaną przejściem dla pieszych, a jedynie w wyniku niezachowania szczególnej ostrożności przez oskarżonego doszło do potrącenia pokrzywdzonej. Sąd nie miał żadnych wątpliwości, iż zachowanie pieszej było poprawne i brak jest podstaw do przyjęcia, iż pokrzywdzona wtargnęła na jezdnię. Tym samym brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania zeznań pokrzywdzonej dotyczących przebiegu przedmiotowego zdarzenia i odniesionych wskutek nią obrażeń ciała.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka **Z. F.**, która była naocznym świadkiem wypadku z dnia 23 grudnia 2014 r. W ocenie Sądu brak jest podstaw, aby odmówić świadkowi wiarygodności, gdyż zeznania świadka są spójne, konsekwentne i znajdują potwierdzenie w zeznaniach pokrzywdzonej oraz pozostałym materiale dowodowym.

Wiarygodne są zeznania tego świadka co do czasu i miejsca zdarzenia, panujących warunków pogodowych, poruszania się pokrzywdzonej, jazdy oskarżonego. Ponadto należy zauważyć, iż to właśnie świadek Z. F. zawiadomiła służby ratunkowe. W toku postępowania nie ujawniono motywów, aby świadek miał celowo zeznawać nieprawdziwie lub na niekorzyść oskarżonego.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka **R. K.** w niewielkim zakresie, w szczególności co do faktu, że przyjechał z pokrzywdzona do B., gdzie wysadził ją przy bramie zespołu szkół, żeby miała bliżej do kościoła, skąd pojechał dalej. Należy zauważyć, że świadek R. K. nie był naocznym świadkiem potrącenia pokrzywdzonej, kiedy ponownie pojawił się na miejscu, były już tam karetka pogotowia oraz policja. Dlatego zeznania świadka w pozostałym zakresie są w ocenie sądu mało przydatne dla ustaleń faktycznych, w szczególności co do samego przebiegu zdarzenia, prędkości poruszania się oskarżonego, gdyż nie są efektem naocznych obserwacji tylko informacjami zasłyszczanymi od innych osób.

Zeznania świadków **K. G.** i **P. K.**, funkcjonariuszy Policji, którzy wykonywali czynności na miejscu zdarzenia mimo uznania ich za wiarygodne nie wnoszą istotnych informacji przydatnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Świadek K. G. wiarygodnie zeznał, że pokrzywdzona miała odzież w kolorach stonowanych, raczej szarych, że nikt nie zgłaszał aby kierujący był pod wpływem środków odurzających, że z własnej obserwacji nie zauważyli aby kierujący mógł być pod działaniem takich środków. Natomiast świadek P. K. przekonująco zeznał, że zdarzenie miało miejsce z godzinach rannych, kiedy była jeszcze szarówka, widoczność nie była idealna, że na miejscu poczynili ustalenia. W ocenie Sądu obiektywizm zeznań tych świadków nie budzi wątpliwości ze względu na fakt, iż na miejscu zdarzenia wykonywali on swoje rutynowe obowiązki związane z wypadkiem drogowym nie będąc zainteresowanymi wynikiem postępowania w niniejszej sprawie. Świadkowie logicznie i przekonująco zeznali, że pewnych faktów nie pamiętają dokładnie lub nie przypominają sobie, natomiast poczynione przez nich ustalenia zostały zawarte w sporządzonej dokumentacji. Należy mieć na uwadze, że policjanci mają wiele podobnych interwencji a od chwili zdarzenia w dniu 23 grudnia 2014 r. do dnia rozprawy w styczniu i marcu 2016 minął ponad rok.

Świadek **J. S.**, córka pokrzywdzonej, nie była świadkiem wypadku, natomiast przebieg zdarzenia jest jej znany z relacji innych osób. Na wiarę zasługują zeznania świadka co do odzieży, jaką miała na sobie pokrzywdzona Z. K. w czasie zdarzenia, tj. płaszcz koloru popielatego, kozaki czarne, czapka jasnofioletowa - wrzosowa, co potwierdza zgromadzony materiał dowodowy.

Sąd w całości podzielił biegłego sądowego mgr inż. K. O. (1) z zakresu techniki motoryzacyjnej i ruchu drogowego. Przedstawiona przez biegłego opinia jest jasna, logiczna a po jej uzupełnieniu również zupełna. Dlatego też Sąd uwzględnił zawarte w niej wnioski, zwłaszcza, że została sporządzona przez osobę posiadającą wymaganą wiedzę specjalną. Z opinii biegłego jednoznacznie wynika, że zachowanie oskarżonego B. G. jako uczestnika ruchu drogowego było nieprawidłowe i to oskarżony był sprawcą zaistnienia sytuacji kolizyjnej na drodze. Wniosek taki jest logiczny i wynika z dokonanej przez biegłego analizy zgromadzonego materiału dowodowego oraz oględzin miejsca zdarzenia, co pozwoliło na odtworzenie mechanizmu przebiegu potrącenia oraz ocenę zachowania uczestników. Przedstawione przez biegłego wnioski zaprzeczają twierdzeniom oskarżonego, który podnosi, że nie widział pokrzywdzonej kiedy dojeżdżał do przejścia dla pieszych, gdyż była ubrana na ciemno, że to pokrzywdzona wtargnęła na przejście dla pieszych.

Sąd oparł ustalenia również na dowodach w postaci dokumentów takich jak: protokół badania stanu trzeźwości, sprawozdanie z badań na zawartość alkoholu, protokół oględzin miejsca zdarzenia, protokół oględzin pojazdu, szkic miejsca zdarzenia oraz dokumentacja fotograficzna. Dowody te zostały sporządzone przez uprawnione do tego osoby, we właściwej formie i z tego względu ich autentyczność nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd uznał za wiarygodne i uwzględnił w ustaleniach faktycznych dowody w postaci opinii lekarskich biegłego lek. J. F. dotyczących obrażeń ciała pokrzywdzonej oraz sprawozdania sądowo –lekarskiego Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej C. U. w K.. Opinie te zostały sporządzone zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa, w sposób rzetelny, logiczny i szczegółowy. Opierając się na własnym doświadczeniu zawodowym, dorobku nauki

oraz dokumentacji medycznej dotyczącej stanu zdrowia pokrzywdzonej biegli udzielili wyczerpujących odpowiedzi na wszystkie stawiane im pytania oraz postawili słuszne w swoim przekonaniu wnioski. Powyższe opinie zdaniem sądu w pełni rozstrzygają wszelkie wątpliwości co do obrażeń ciała odniesionych przez pokrzywdzoną, jak również możliwości ich powstania.

Pozostałe dowody w postaci danych o karalności, danych o podejrzanym, zaświadczenia i informacji z urzędów, dokumentacji medycznej, kart informacyjnych leczenia szpitalnego, fotografii płaszcza (k.172) były w pełni wiarygodne i stanowiły potwierdzenie zawartych w nich informacji. Znane i udokumentowane było źródło tych dokumentów, wytworzonych zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa. Ponadto żaden z oskarżonych nie zgłaszał zastrzeżeń co do prawdziwości lub rzetelności analizowanych dowodów.

Sąd zważył co następuje:

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dał podstawy do przyjęcia odpowiedzialności karnej oskarżonego za zarzucany mu czyn wyczerpujący znamiona występkę opisanego w art. 177 §1 kk.

W ocenie Sądu dokonana analiza opinii biegłych, wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadków wraz z całością materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, pozwalają na odtworzenie pełnego i rzeczywistego obrazu czynu popełnionego przez oskarżonego.

Sąd uznał, że oskarżony B. G. swoim zachowaniem polegającym na tym, że w dniu 23 grudnia 2014 r. w miejscowości B. prowadząc samochód osobowy marki H. (...) o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zachował szczególnej ostrożności podczas zbliżania się do przejścia dla pieszych nie obserwując należycie drogi i nie ustąpił pierwszeństwa pieszej znajdującej się na oznakowanym przejściu dla pieszych, i potracił przechodzącą prawidłowo przez jezdnię na przejściu dla pieszych Z. K., przez co spowodował u niej obrażenia ciała w postaci rany tłuczonej głowy okolicy czołowo-skroniowej, złamania, ściany górnej oczodołu lewego, wstrząśnienia mózgu, złamania kości łonowej i kulszowej po stronie prawej, skręcenia kolana lewego z uszkodzeniem więzadła pobocznego stawu kolanowego, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządu ciała na czas powyżej 7 dni, czym wyczerpał dyspozycję art. 177 § 1 kk.

Czyn zabroniony określony w art. 177 § 1 kk polega na naruszeniu, chociażby nieumyślnym, zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym i spowodowaniu nieumyślnego wypadku, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1 kk, a więc uszczerbek na zdrowiu naruszający czynność narządu ciała lub rozstrój zdrowia na czas powyżej 7 dni. Odpowiedzialność za przedmiotowy czyn powstaje jedynie wtedy, gdy sprawca dopuścił się naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym. Oskarżony B. G. zgodnie z przepisami ustawy prawo o ruchu drogowym miał obowiązek zbliżając się do oznakowanego przejścia dla pieszych zachowania szczególnej ostrożności, a więc ostrożności polegającej na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestnika ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze, w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie. Oskarżony tego obowiązku nie dopełnił. Jadąc w warunkach ograniczonej ciemnością widoczności drogi i przedpoła jazdy, podczas zbliżania się do dobrze oznakowanego przejścia dla pieszych, obowiązany był liczyć się z możliwością pojawienia się pieszych w tym rejonie. Zdaniem Sądu, analiza zgromadzonego materiału dowodowego wskazuje, iż zachodzi związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy wykazanim powyżej naruszeniem przez oskarżonego zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, a potraćeniem pokrzywdzonej Z. K. skutkującym u niej obrażeniami ciała na okres powyżej 7 dni. W ocenie sądu, w rozpatrywanej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia przyczynienia się pokrzywdzonej do zaistnienia wypadku.

Wymierzając oskarżonemu karę sąd uwzględnił fakt, iż oskarżony potracił pokrzywdzoną Z. K. na przejściu dla pieszych, co stanowi poważne naruszenie zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego. Jak również to, iż obrażenia jakich doznała pokrzywdzona w wyniku wypadku były dla niej bardzo dolegliwe z uwagi na odczuwany ból oraz ograniczenie jej aktywności życiowej.

Jako okoliczność łagodzącą sąd przyjął dotychczasową niekaralność oskarżonego oraz przeproszenie pokrzywdzonej w toku rozprawy.

Uwzględniając powyższe sąd wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres próby 2 lat. Przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę zmianę przepisów ustawy Kodeks Karny i opierał się na brzmieniu przepisów art. 69 § 1 i § 2 oraz art. 70 § 1 pkt. 1 kk sprzed 1 lipca 2015 r. które są względniejsze dla sprawcy.

W ocenie Sądu kara ta jest odpowiednia do stopnia zawinienia oraz społecznej szkodliwości czynu, a cele kary zostaną spełnione mimo warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 46 §2 kk sąd orzekł na rzecz pokrzywdzonej Z. K. nawiązkę w kwocie 5000 zł, mając na uwadze, że pokrzywdzona w dalszym ciągu odczuwa dolegliwości spowodowane wypadkiem. Ustalając wysokość nawiazki w powyższej wysokości Sąd wziął pod uwagę, że Z. K. otrzymała już od ubezpieczyciela zarówno odszkodowanie jak i zadośćuczynienie.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk Sąd zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości z uwagi na jego sytuację finansową, w tym konieczność uiszczenia nawiazki na rzecz pokrzywdzonej.

Z./

1) odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć

1) - obrońcy oskarżonego,

1) - osk. posiłkowej,

2) kal. 14 dni

G. dnia 24.03.2017r. (urlop 26.02-7.03.2017r. , zwolnienie chorobowe 15-17.03.2017r.)

Projekt uzasadnienia sporządzony przez asystenta sędziego A. W.